

Księga Izajasza

Rozdział 64

1. podobnie jak ogień pali chrust i sprawia wrzenie wody - abyś dał poznać Twe imię wrogom. Przed Tobą drżeć będą narody, **2.** gdy dokonasz dziwów nadspodziewanych, zstąpiłeś: przed Tobą zatrzęsły się góry, **3.** o których z dawna nie słyszano. Ani ucho nie słyszało, ani oko nie widziało, żeby jakiś bóg poza Tobą czynił tyle dla tego, co w nim pokłada ufność. **4.** Obyś wychodził naprzeciw tym, co radośnie pełnią sprawiedliwość i pamiętają o Twych drogach. Oto Ty zawrzałeś gniewem, bo grzeszyliśmy przeciw Tobie od dawna i byliśmy zbuntowani. **5.** My wszyscy byliśmy skalani, a wszystkie nasze dobre czyny jak skrwawiona szmata. My wszyscy opadliśmy zwiędli jak liście, a nasze winy poniosły nas jak wichur. **6.** Nikt nie wzywał Twojego imienia, nikt się nie zbudził, by się chwycić Ciebie. Bo skryłeś Twoje oblicze przed nami i oddałeś nas w moc naszej winy. **7.** A jednak, Panie, Ty jesteś naszym Ojcem. My jesteśmy gliną, a Ty naszym Twórcą. Wszyscy jesteśmy dziełem rąk Twoich. **8.** Panie, nie gniewaj się tak ogromnie i nie chowaj ciągle w pamięci naszej winy! Oto wejrzyj, prosimy, my wszyscy jesteśmy Twym ludem. **9.** Twoje święte miasta są opustoszałe, Syjon jest pustkowiem, Jerozolima - odludziem. **10.** Świątynia nasza, święta i wspaniała, w której Cię chwalili nasi przodkowie, stała się pastwą pożaru, i wszystko, co kochaliśmy, zmieniło się w zgłiszczę. **11.** Czyż na to wszystko możesz być nieczuły, Panie? Czy możesz milczeć, by nas pognębić nad miarę?

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.

Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.